

Ks. Tomasz Jelonek

Ożywienie kości a historia Izraela

Kiedy stoimy przed jerozolimską Menorą, umieszczoną przed gmachem Knesetu, izraelskiego parlamentu, przypatrując się płaskorzeźbom przedstawiającym sceny z historii Izraela, uderza nas obraz, który zajmuje miejsce środkowe, umieszczony na głównym pniu Menory, będąc na tym pniu obrazem czwartym od góry i czwartym od dołu. Płaskorzeźba w sposób sugestywny i dynamiczny przedstawia proroka Ezechiela, biegnącego z rozwianym płaszczem przez pole usiane wysuszonymi kościotrupami. Jest to ilustracja do wizji opisaney w trzydziestym siódmym rozdziale Księgi Ezechiela:

37 ¹Potem spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. ²I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. ³I rzekł do mnie: „Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?” Odpowiedziałem: „Panie Boże, Ty to wiesz” ⁴Wtedy rzekł On do mnie: „Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: «Wyschłe kości słuchajcie słowa Pana!»” ⁵Tak mówi Pan: Oto Ja wam daję ducha po to, abyście się stały żywe. ⁶Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha po to, abyście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan”. ⁷I prorokowałem, jak mi było poleczone, a gdym prorokował, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie.

⁸I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. ⁹I powiedział On do mnie: „Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów

przybądź, duchu, i powiej po tych zabitych, aby ożyli” ¹⁰Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach – wojsko bardzo, bardzo wielkie. ¹¹I rzekł do mnie: „Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: «Wyschły kości nasze, minęła nadzieja nasza, już po nas». ¹²Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, ¹³i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. ¹⁴Udzielę wam mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam” – wyrocznia Pana Boga.

(Ez 37, 1-14)

Niewola babilońska

Bliskie sąsiedztwo Mezopotamii w stosunku do Izraela wielokrotnie w dziejach dawało znać o sobie i było przede wszystkim zagrożeniem dla samodzielnego bytu Izraelitów.

W historii Izraela, po powstaniu państwa Dawida i rozpadnięciu się go na dwa królestwa, najpierw pojawili się Asyryjczycy. Oni zniszczyli państwo północne, a południowe od siebie uzależnili.

Zanim nastąpiły wydarzenia związane z ekspansją chaldejskiej Babilonii, które doprowadziły do upadku państwa judzkiego, już prorok Izajasz zapowiedział to wydarzenie w związku z przybyciem na dwór Ezechiasza delegacji babilońskiej. Był to okres, w którym Merodachbaladan II uzyskał panowanie w Babilonie i szukał sprzymierzeńców przeciw Asyrii. W Księdze Izajasza czytamy o tym wydarzeniu w zakończeniu „Księgi Gróźb” czyli nauczania Proto-Izajasza (39, 1-8).

W Księdze Izajasza epizod ten jest dołączony dość późno na podstawie Drugiej Księgi Królewskiej. Może chodziło o podkreślenie zapowiedzi Izajaszowej w odniesieniu do niewoli babiloń-

skiej¹. Izajasz gani postępowanie Ezechiasza, gdyż był przeciwny wszelkim soюзom politycznym, uważając, że najlepszą obroną jest ufność pokładana w Bogu. Równocześnie postępowanie Ezechiasza nie było zbyt roztropne², a Babilonia okazała się nie sprzymierzeńcem, a grabarzem państwa judzkiego. Zapowiedź proroka wypełniła się po okresie jednego wieku. Wydarzenia te zostały opisane w Drugiej Księdze Królewskiej (2 Krl 24–25). Natomiast w relacji Drugiej Księgi Kronik szczególnie podkreślone zostały moralne przyczyny ostatecznego upadku z podkreśleniem, iż zło tak się rozpowszechniło, że nie było już ocalenia:

36 ¹⁴Również wszyscy naczelnicy Judy, kapłani i lud, mnożyli nieprawości, naśladowując wszelkie obrzydliwości narodów pogańskich i bezczeszcząc świątynię, którą Pan poświęcił w Jerozolimie. ¹⁵Pan, Bóg ich ojców, bez wytchnienia wysyłał do nich swoich posłańców, albowiem litował się nad swym ludem i nad swym mieszkaniem. ¹⁶Oni jednak szydzili z Bożych wysłanników, lekceważyli ich słowa i wyśmiewali się z Jego proroków, aż wzmógł się gniew Pana na swój naród do tego stopnia, iż nie było już ocalenia.

(2 Krn 36, 14–16)

W roku 609 przed Chrystusem faraon Necho wyruszył na pomoc upadającej Asyrii i przechodził ze swymi wojskami przez dolinę Jizreel (Ezdrelon), będącą naturalnym korytarzem pomiędzy Egiptem a Mezopotamią. Pod Megiddo król judzki Jozjasz zastąpił drogę wojskom egipskim i poniósł klęskę, ginąc na polu bitwy. Wraz z Jozjaszem zamarła przeprowadzana przez niego reforma religijna, która odrodzi się dopiero w czasie niewoli babilońskiej. Byli tacy, którzy nieszczęścia przypisywali reformie, a zwłaszcza rozbiciu i sprofanowaniu przez Jozjasza miejsc i przedmiotów kultu bałwochwalczego, między innymi na Górze Zgorszenia i w dolinie Ge-Hinnom w pobliżu Jerozolimy.

¹ Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (Pismo Święte Starego Testamentu, tom IX, część 1)*, Poznań 1996, s. 495.

² Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza (Biblia Lubelska)*, Lublin 1991, s. 176.

Następcy Jozjasza powrócili do praktyk bałwochwalcych, a sami byli nieudolnymi władcami w bardzo skomplikowanej sytuacji politycznej. Pierwszy z nich (Joachaz) po trzech miesiącach rządów został uprowadzony do Egiptu, a na jego miejsce faraon Necho osadził Eliakima, zmieniając mu imię na Jojakim. Jojakim był wasalem Egiptu, musiał zapłacić haracz i składać daniny, ale zadbał także o swój nowy pałac, trwoniąc fundusze i stosując pracę przymusową³.

W tym czasie nastąpiła zmiana panowania na terenie Syrii i Lewantu, tereny te dostały się pod kontrolę Babilonii i Jajakim stał się wasalem tegoż państwa, przeciw któremu zbuntował się w roku 600. W wyniku tego buntu wojska babilońskie wyruszyły w roku 598 przeciw Judzie. Jojakim prawdopodobnie został zamordowany, a jego następcą został jego syn Jojakin (Jechoniasz), który po trzech miesiącach został uprowadzony do Babilonu i tam internowany na długie trzydzieści siedem lat.

Nabuchodonozor zdobył Jerozolimę w roku 597, uprowadził część ludności, a królem-wasalem Babilonu ustanowił Mattaniasza, zmieniając mu imię na Sedecjasz. Nieudolne rządy Sedecjasza doprowadziły do drugiej inwazji babilońskiej, która położyła kres państwu judzkiemu i rozpoczęła okres niewoli babilońskiej. W tym czasie intensywnie działał prorok Jeremiasz, przesładowany i więziony za sprzeciwianie się szerzącemu się złu.

Chociaż obrona Jerozolimy trwała osiemnaście miesięcy i była rzeczywiście bohaterska, nie przyniosła już w tej sytuacji żadnego sukcesu. Żłudne były rachuby związane z pomocą ze strony Egiptu. W tragicznej sytuacji król i główni dowódcy podjęli ucieczkę, która jednak się nie udała. Świątynia, w której pokładano zachwałą nadzieję, została zburzona wraz z miastem, a ludność, która przeżyła oblężenie i zdobycie miasta, została uprowadzona. Na miejscu pozostawiono jedynie nielicznych rolników pod władzą Godoliasza. Jego roztropne przedsięwzięcia, zdążające do uratowania przynajmniej tego, co dało się jeszcze ratować, zostały

³ Por. J. Bright, *Historia Izraela*, przekł. J. Radożycki, Warszawa 1994, s. 337.

zniweczone przez fanatyków, którzy go zamordowali. Kraj Izraela pozostał pusty, a resztę ludności deportowano do Babilonii (por. Jr 52, 30)⁴.

Pojmanie i uprowadzenie było ciężkim przeżyciem dla ludności Judy i Jerozolimy. Dołączyło się do tego pewne zachwianie wiary w Jahwe, który pozornie okazał się słabszym od Marduka, a przybywających do Mezopotamii musiała olśnić wspaniałość bóstw pogańskich. Działalność jednak Ezechiela uratowała naród od utraty wiary i własnej tożsamości.

Natomiast położenie w samej Mezopotamii okazało się bardziej znośne. Babilończycy byli tolerancyjni i – zwłaszcza po śmierci Nabuchodonozora – zezwalali uprowadzonym grupować się we wspólnych osiedlach i wędrować po kraju. Wielu z nich potrafiło dojść do zamożności i zrobić karierę administracyjną⁵. Niewola babilońska nie była obozem, ale czymś podobnym do nakazu osiedlenia się z dala od kraju rodzinnego. Tam jednak naród powrócił do swych tradycji, rozwinęło się pisarstwo i kompletowano przekazy przeszłości. Niewola stała się narzędziem oczyszczenia i wzmocnienia narodu, który powstał z niej, jak powstały wysuszone kości w wizji Ezechielowej.

Prorok Ezechiel i jego Księga

Po zestawie pism związanych z osobą Jeremiasza kanon Starego Testamentu zawiera Księgę Ezechiela. Prorok ten, niemal współczesny Jeremiaszowi, znany nam jest jedynie na podstawie Księgi noszącej jego imię, która w odróżnieniu od Księgi Jeremiasza zawiera tylko nieliczne wzmianki biograficzne, a i te ukazują życie Ezechiela jako znak dla jego współczesnych.

⁴ Por. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, przekł. Z. Rzeszutek OFMCap, Warszawa 1956, s. 422.

⁵ Por. E. Ehrlich OSU, *Okres niewoli babilońskiej*, „Znak” 265, 28 (1976), s. 970.

Jedynie liczne daty w pierwszej i drugiej części Księgi nie tylko umieszczają wizje i wypowiedzi prorockie w określonym czasie, ale są informacją o chronologii życia i działalności proroka. Już pierwsza wzmianka chronologiczna, mówiąca o roku trzydziestym (1, 1), prawdopodobnie podaje wiek Ezechiela, którego narodziny można określić na rok 622, gdyż drugie określenie tego samego czasu rozpoczęcia działalności wskazuje na rok 592, czyli piąty od uprowadzenia Jechoniasza (1, 2). Prorok, działający w Babilonii, wszystkie lata liczy od uprowadzenia Jechoniasza, ignorując w ten sposób panowanie Sedecjasza, którego wygnańcy nie uważali za prawowitego władcę.

Ezechiel został deportowany do Babilonii razem z królem Jechoniaszem (rok 597) i tam w roku 592 powołany został do funkcji prorockiej. Swoje przeżycie duchowe, które wycisnęło na jego życiu niezatarty ślad, opisał w postaci wizji rydwanu Jahwe i symbolicznej czynności spożycia zapisanego zwoju pełnego narzekań, wzdychań i biadań. Prorok ma świadomość, że jest stróżem Izraela i odpowiada za każdego Izraelitę, równocześnie otrzymał trudną misję i wie, że przemawiać będzie do ludu opornego.

Ostatnia data umieszczona w Księdze to rok 570 (dwudziesty siódmy według rachuby Księgi). Dalsze losy proroka nie są znane. Tradycja w nim także widziała męczennika, ale jest to raczej ustalona klisza stosowana do wszystkich heroldów Bożego słowa, a nie ścisły przekaz historyczny. Ezechiel miał zginąć ciągnięty po ziemi za koniem przez pewnego wpływowego Izraelitę, któremu wyrzucał bałwochwalstwo. To jedno jest raczej pewne, iż śmierć Ezechiela nastąpiła w czasie niewoli na terenie babilońskiego imperium.

Prorok zatem przebywał w Babilonii, mieszkał w Tell-Abib koło Nippur nad kanałem – odnogą Eufratu – zwanym Kebar. Kanał ten służył do nawadniania.

Pojawiające się czasem hipotezy o działalności Ezechiela także w Jerozolimie nie mają wystarczającego uzasadnienia. Wprawdzie niektóre miejsca Księgi mogą nasuwać trudności w rozróżnieniu między wizjami a rzeczywistą obecnością w Jerozolimie,

jednak kontekst wspominający o przeniesieniu w duchu pozwala uznać te miejsca za wizje, a zatem nie ma potrzeby odstępowania od tradycyjnej tezy, że cała działalność proroka miała miejsce na wygnaniu.

Działalność tę można podzielić na trzy etapy. Pierwszy etap od powołania trwał aż do wieści o upadku Jerozolimy. W tym czasie Ezechiel jest bezwzględny głośnikiem nadciągającej kary. Wypowiedzi dotyczą Judy i Jerozolimy, mówiąc o grzechu i nieuchronnej zagładzie. Drugi etap nauczania proroka obejmuje okres od upadku Jerozolimy do końca procesu osiedleńczego w Babilonii. Mowy utrzymane są w tonie powściągliwym, ale dochodzą w nich do głosu motywy pocieszające. Trzeci etap rozpoczyna się w roku 585 i trwa do roku 570. W tym okresie prorok gróźb i zagłady staje się wielkim pocieszycielem pokonanego narodu.

Okresy działalności Ezechiela łączą się z wydarzeniami historycznymi, a przede wszystkim są właściwą odpowiedzią na duchowe zapotrzebowanie grzesznego i doświadczonego narodu.

Proces powstawania Księgi Ezechiela odtwarzamy następująco. Sam prorok spisywał fragmenty swoich wizji i wystąpień datując je według lat Jechoniasza. Te luźne fragmenty zostały później złączone w całość albo przez samego proroka, albo przez jednego z jego uczniów. Jeszcze w czasie niewoli nastąpiła nowa redakcja wprowadzająca logiczną i chronologiczną koncepcję dzieła, które przeszło kolejną fazę różnych poprawek, zanim przybrało ostateczną postać. Nastąpiło to prawdopodobnie przed wystąpieniem Ezdrasza. Tak przedstawiony proces powstawania ostatecznej redakcji tłumaczy właściwości Księgi i ukazuje duży wkład samego proroka.

Ostateczny układ Księgi zawiera zasadniczo wstęp i trzy części. Wstęp odnosi się do powołania proroka (1, 1 - 3, 15), część pierwsza zawiera wypowiedzi przeciw Judzie i Jerozolimie. Są to wyrocznie wygłoszone przed upadkiem Jerozolimy (3, 16 - 24, 27). Drugą część Księgi stanowią mowy o narodach dotyczące siedmiu narodów: Ammonitów, Moabitów, Edomu, Filistynów, Tyru, Sydonu i Egiptu. Wyrocznie na temat Tyru i Egiptu są roz-

budowane, pozostałe stanowią krótkie wypowiedzi (rozdziały 25–32). Trzecia część Księgi może być nazwana Księgą Odrodzenia (rozdziały 33–48). Można ją podzielić na dwa działy. Pierwszy głosi przyszłe wybawienie (rozdziały 33–37) i kończy się opisem ostatecznego rozgromienia zła symbolizowanego przez najazd Goga z krainy Magog (rozdziały 38 i 39). Drugi dział zawiera opis idealnej Świątyni i tak zwaną Torę Ezechiela (rozdziały 40–48).

Księga Ezechiela odznacza się tajemniczością i głębią. Cechy te związane są z literackim charakterem Księgi, w której autor przedstawia wielkie sceny, opisując je drobiazgowo do tego stopnia, że drobiazgowość ta może nawet nużyć. Księga napisana jest przeważnie prozą, ale zawiera także utwory poetyckie. Prozaiczną formę okraszają rumieńcem życia stosowane w niej gatunki literackie, takie jak wizje, alegorie i przenośnie.

Opisy wizji są pewną formą literacką i nie musimy przyjmować ich za realne zjawiska, chociaż mogą, podobnie jak wizja powołania, być odbiciem faktycznych przeżyć proroka.

Akcje symboliczne są w większości wykonywane przez proroka świadomego ich wymowy pedagogicznej. Wielka ilość alegorii i przenośni świadczy o rozwiniętej wyobraźni proroka. Nie brak w nich elementów dramatycznych, a nawet drastycznych (zwłaszcza w rozdziałach 16 i 23).

Dzięki swojemu stylowi Księga Ezechiela znajduje się na przełomie klasycznego proroctwa i apokaliptyki. Elementami właściwymi dla proroctwa są wyrocznie Jahwe, groźby, wypowiedzi przeciw narodom, zapowiedzi zbawienia, lamentacje nad królami, alegorie i opisy czynności symbolicznych. Elementami apokaliptycznymi są wizje rydwanu Jahwe, symbolicznych zwierząt, wyschniętych kości, a także występowanie istot pozaziemskich jako interpretatorów (przewodnik proroka po Świątyni), obrońców (mąż znaczący literą tau) i mścicieli. Elementem apokaliptycznym jest także ostateczna walka ze złem.

Duch ożywia naród

Wizja ożywienia wyschniętych kości jest jedną z potężnych wizji, zapowiadających przyszłe zbawienie narodu wybranego, niesie ona potężny ładunek nadziei, obecnej w dziejach Izraela nie tylko w czasie niewoli babilońskiej. Jeden z talmudycznych uczonych przypisywał sobie pochodzenie od tych, których wskrzesił Ezechiel⁶. Oczywiście uczony ten pomylił porządek wizji z porządkiem realnym. Wizja przedstawia beznadziejny stan narodu pod postacią wysuszonych kości i jego odrodzenie, które dokonało się pod działaniem Ducha. Naród powstał do nowego życia, ale nie oznacza to, że zmartwychwstały konkretne jednostki, że wrócili do życia polegli w obronie Jerozolimy lub zmarli z trudów uprowadzenia do Babilonii. Jeśli nikt nie zmartwychwstał, to nie mógł mieć potomstwa.

Rozważana perykopa znajduje się w trzeciej części Księgi Ezechiela, którą nazwaliśmy „Księgą Odrodzenia” (rozdziały 33–48). Rozdział 37 kończy opis przyszłego wybawienia, po którym nastąpi symboliczny opis ostatecznego rozgromienia zła, reprezentowanego przez Goga z krainy Magog.

Pod względem literackim perykopa z 37 rozdziału Księgi Ezechiela jest wyrocznią wizyjną, zapowiadającą pomyślną przyszłość, a więc ma charakter wizji eschatologicznej, a równocześnie jest wyrocznią – świadectwem dzięki występującej tu dwukrotnie formule poznania: *poznają, że Ja jestem Jahwe* (37, 6.14)⁷. Rozważany tekst jest najkrótszą z wizji Ezechielowych, ale równocześnie stanowi jeden z najpiękniejszych tekstów biblijnych, bardzo znany i robiącym wielkie wrażenie na każdym czytelniku. Spotykają się tu wiara i artyzm i tworzą scenę niezwykle tragiczną, a zarazem niezwykle pocieszającą, która została oddana z wielkim ła-

⁶ Por. A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, przekł. O. Zienkiewicz, Warszawa 1994, s. 92.

⁷ Por. R. Rumianek, *Wizje pomyślności w Księdze Ezechiela* (Biblioteka biblijna), Warszawa 1998, s. 101.

dunkiem sugestii oraz ekspresji i dlatego stała się inspiracją dla wielu malarzy⁸.

Już około połowy III wieku scenę tę odmalował twórca fresku w synagodze w Dura Europos⁹. Wizja ożywienia kości pojawia się w sztuce wczesnochrześcijańskiej, a następnie we włoskim renesansie¹⁰.

Cała perykopa składa się z dwu części. Pierwsza (wiersze 1-10) opisuje dolinę wysuszonych kości - to stanowi właściwą wizję, w drugiej części mowa jest o otwartych grobowcach - ta część ma charakter objaśnienia.

Wizja jest opowiadaniem w pierwszej osobie. Jest to wyraz zaangażowania proroka w działanie Boże. W tym wypadku nie została umieszczona data, co, jak wiemy, występuje w wielu miejscach Księgi Ezechiela. Niektórzy egzegeci sądzą, że wizja miała miejsce około dziesięciu lat po zburzeniu Jerozolimy i osiedleniu się wygnańców w Babilonii. W tym czasie Ezechiel obiecuje odrodzenie, ludzie jednak tracą nadzieję, a słowa proroka są dla nich pustymi obietnicami. Naród sprawia wrażenie martwego. W tej sytuacji nowa wizja podkreśla to, że Bóg nawet szkielety może przemienić w żywą armię. Rolą Ezechiela jest przekazywanie słowa Bożego, ale życie może dać jedynie Duch Boży¹¹.

⁸ Por. T. Brzegowy, *Prorocy Izraela. Część pierwsza (Pomoce naukowe Instytutu Teologicznego w Tarnowie, 14)* Tarnów 1994², s. 153; J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 101.

⁹ Dura Europos to ruiny na prawym brzegu Eufratu mniej więcej w połowie drogi między Aleppo a Bagdadem, zwane Pompeją pustyni syryjskiej. Badania rozpoczęto w tym miejscu po przypadkowym odkryciu pozostałości archeologicznych przez oficera armii brytyjskiej w roku 1921. Między innymi odkryto synagogę oraz najstarszy znany nam kościół chrześcijański. Por. E. M. Blaiklock, R. K. Harrison, *The New International Dictionary of Biblical Archaeology*, Michigan 1983, s. 165.

¹⁰ Por. M. Bocian, *Leksykon postaci biblijnych. Ich dalsze losy w judaizmie, chrześcijaństwie, islamie oraz w literaturze, muzyce i sztukach plastycznych*, przekł. J. Zychowicz, Kraków 1995, s.140.

¹¹ Por. *Przewodnik po Biblii*, praca zbiorowa, przekł. T. Mieszkowski, Warszawa 1996, s. 426.

Wyrażenia¹², od których rozpoczyna się relacja wizji: *spoczęła na mnie ręka Pana* oraz *wyprowadził On mnie, w duchu świadczą*, że mamy tu opis przeżycia ekstatycznego, a nie historycznej rzeczywistości. Dlatego zastanawianie się nad tym, o jaką może chodzić tu dolinę, nie ma sensu. Ręka Pana określa skuteczność działania Bożego oraz podporządkowanie proroka. Opanowanie natomiast przez Ducha czyni Ezechiela zdolnym do wypowiedzania prorockich wypowiedzi, jak mamy to zaznaczone już w 11, 5: *wówczas mną owładnął Duch Pański i rzekł do mnie: „Mów”*.

Dolina w wizji jest pobojobiskiem, wynikiem wielkiego pogromu, gdyż kości jest bardzo wiele. Jest to stare pobojobisko, bo kości są suche. Obraz może nawiązywać do słów zapisanych w Księdze Jeremiasza (8, 1–3). Słowa te stanowią zakończenie mowy Jeremiasza w świątyni, w której piętnuje on formalizm religijny, zuchwałe liczenie na obecność świątyni jako rękojmię ocalenia mimo braku nawrócenia i nadużycia związane z obcymi kultami, przede wszystkim z kultem Molocha w Tofet w dolinie Ge-Hinnom. Los grzesznego Miasta przedstawiony jest w słowach poprzedzających wspomnianą perykopę:

7³³Trupy tego narodu staną się pożywieniem ptactwa drapieżnego w powietrzu i dzikich zwierząt na ziemi, których nikt nie odpędzi. ³⁴I sprawię, że zniknie z miast judzkich i z ulic Jerozolimy głos wesela, głos radości, nawoływania oblubieńca i oblubienicy, bo pustynią stanie się ziemia.

(Jr 7, 33–34)

Ta straszna zapowiedź jest kontynuowana, kara dosięgnie także dawno umarłych, których kości zostaną sprofanowane i będą leżeć wobec tych bóstw, którym składali hołdy. Ostatni wiersz odnosi się do żywych, którzy zostaną rozproszeni. W ich położe-

¹² Dla egzegezy rozważanej perykopy por. R. Rumianek, *Wizje pomyślności w Księdze Ezechiela*, dz. cyt., s. 102–144; T. Brzegowy, *Prorocy Izraela*, dz. cyt., s. 152–155; J. Homerski, *Księga Ezechiela*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (BP), Poznań 1975, t. II, s. 1129–1130.

niu śmierć wydaje się lepsza od życia. Taki będzie los wygnanców, skazanych na rozproszenie¹³.

Powracamy do tekstu Księgi Ezechiela. W wierszu drugim prorok otrzymuje polecenie, aby obszedł dokoła wypełnioną kośćmi dolinę. Prorok, wywodzący się z rodziny kapłańskiej, w tym wypadku nie zwraca uwagi na zaciągnięcie nieczystości rytualnej, związane z kontaktem ze szczątkami umarłych. Całe zainteresowanie proroka skierowane jest w inną stronę, nie może zaś być mowy o realnym zaciągnięciu nieczystości, gdyż obchodzenie doliny dokonuje się w wizji, a nie w rzeczywistości.

Następuje teraz dialog pomiędzy Bogiem a prorokiem. Bóg pyta, czy kości powrócą do życia. Prorok odpowiada krótkim: *Panie Boże, Ty wiesz*. Ten dialog pokazuje, że ożywienie kości po ludzku jest niemożliwe, ale wszystko zależy od mocy i woli Boga, a słowa proroka wyrażają jego wiarę, która u Ezechiela łączy się zawsze ze spodziewaniem się wszystkiego po Bogu i zaufaniem Mu w każdej sytuacji.

Prorok, który pozostawał dotychczas w sytuacji człowieka bezsilnego wobec zaistniałej klęski, zostaje w wierszu czwartym powołany do działania mocą Bożą. Z nakazu Boga ma prorokować nad wyschłymi kośćmi i ogłaszać im Słowo Jahwe. Prorokowanie jest wydaniem w imieniu Pana rozkazu powrotu do życia. Zapowiedź proroka rozpoczyna się od słów: *Tak mówi Pan*. Jest to formuła, która w Księdze Ezechiela występuje 122 razy. Prorok jest tylko przekazicielem dynamicznie działającego Słowa Boga.

Interwencja proroka jest dwukrotna. W pierwszej części tej akcji mamy wyróżnione cztery etapy: kości zbliżają się do siebie; pojawiają się ścięgna; narasta ciało; wszystko pokrywa się skórą.

Kości zamieniają się w ciała ludzkie, ale jeszcze nie ma w nich życia. W tej fazie opisu warto zwrócić uwagę na podkreślenie szumu i trzasku, jaki towarzyszy akcji. Palestyński Targum do Ezechiela rozwija tę myśl:

¹³ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz (Pismo Święte Starego Testamentu tom X, część 1)*, Poznań 1967, s. 158–171.

Prorokowałem, jak mi nakazano i podczas prorokowania dał się słyszeć głos, i to nastąpiło trzęsienie ziemi i kości zbliżyły się jedne do drugich. W domu Boga naczynia pełniły służbę, a król Nabuchodonozor zabrał je stamtąd, i w chwili gdy prorok prorokował, pił z nich król Baltazar. Anioł uderzył w usta tego niegodziwca i w tym czasie zbliżyły się kości jedne do drugich. Król począł drzeć i na jego błyszczącym obliczu pojawiło się zmieszanie, i myśli jego wzburzyły się, a więzy pasa rozwiązują się na jego łądźwiach i kolana jego uderzają jedno o drugie¹⁴.

Prorok ponownie zostaje powołany do prorokowania i teraz ma mówić do ducha, aby przybył i powiał (*ruach* oznacza wiatr) nad zabitymi. Na słowa proroka w martwe ciała wstępuje duch (duch jest pierwiastkiem życiodajnym), a one ożywiają się, wstają i tworzą bardzo wielkie wojsko.

Dwukrotna interwencja i rozróżnienie w pierwszej części czterech etapów mają pokazać, jak daleką drogę trzeba przejść od martwoty do życia. Równocześnie ta dwufazowość podyktowana jest semickim pojęciem człowieka, które wyraźnie zostało uwypuklone w jahwistycznym opisie stworzenia. W pierwszej fazie *Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi* (Rdz 2, 7a), a w drugiej *tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą* (Rdz 2, 7b).

Alonso Schökel uważa, że właśnie jahwistyczny opis stworzenia człowieka był inspiracją Ezechiela opowiadającego o ożywieniu kości. Prorok wprowadził jednak trzy zasadnicze zmiany¹⁵. W Księdze Rodzaju działa sam Bóg, u Ezechiela posługuje się prorokiem, który na rozkaz Boży kieruje słowo do suchych kości, a następnie do Ducha. Po drugie w opisie Księgi Rodzaju tworzywem jest proch ziemi, u Ezechiela natomiast są kości. Kości są suche, a jako pozbawione wilgoci – w pojęciu biblijnym martwe, bo życie potrzebuje wilgoci. Jednak jeszcze się nie rozłożyły, są za-

¹⁴ Cytowane za R. Rumianek, *Wizje pomysłowości w Księdze Ezechiela*, dz. cyt., s. 116n.

¹⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 102-105.

tem ostatnim wspomnieniem i znakiem życia, pokazując równocześnie ewidentną śmierć. Po trzeciej w Księdze Rodzaju Bóg sam ożywia przez swoje tchnienie, a u Ezechiela czyni to wiatr sprowadzony słowami proroka.

Omówione wiersze (1-10) pod względem literackim są wizją, ale równocześnie parabolą czyli porównaniem, które opisuje pewien fakt, ilustrujący wyższą rzeczywistość. Wyjaśnienie tej parboli znajduje się w drugiej części perykopy w wierszach 11-14.

Wiersz 11 w szczególny sposób tłumaczy wizję, Bóg tłumaczy ją prorokowi: *I rzekł do mnie: Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela*, ale prorok teraz będzie miał przemawiać do ludu, aby obwieścić mu dzieło Boże. Jak zawsze – słowo proroka będzie sprzeciwiało się myślom ludzi: *Oto mówią oni: „Wyschły kości nasze, minęła nadzieja nasza, już po nas”*. Gdy naród stracił już wszelką nadzieję, prorok ma głosić przyszłe odrodzenie. Bóg otworzy groby i naród wydobyty z grobów sprowadzi do kraju Izraela. Duch, udzielony przez Boga, sprawi ożywienie, a Bóg powiedzie ożywionych do kraju, aby poznali, że On jest i wypełnia swoje obietnice.

Interpretując wizję Ezechiela, można mówić o trzech płaszczyznach jej realizacji: historycznej; mesjańskiej; eschatologicznej¹⁶.

Pierwsza interpretacja znajduje się w samej Księdze Ezechiela i o niej mówiliśmy powyżej. Kości symbolizują Izraelitów w niewoli babilońskiej i rozproszonych po wszystkich krajach, grób oznacza wygnanie. Wizja w beznadziejnej sytuacji narodu budzi niezawodną nadzieję, Bóg może ożywić nawet suche kości, a Jego Duch sprawi odrodzenie. Niewola się skończy, a naród odrodzi się jak wielkie wojsko, a więc jego przyszłość będzie wspanialsza od przeszłości.

Prorockie zapowiedzi Pisma Świętego odznaczają się jednak swoistą perspektywą. Powrót z niewoli będzie pierwszą realizacją zapowiedzi Ezechiela i o niej mówi sam prorok, ale głębszy sens zapowiedzi odnosi się do odrodzenia mesjańskiego, które dokona się przez zwycięstwo Zmartwychwstałego Chrystusa nad śmier-

¹⁶ Por. R. Rumianek, *Wizje pomyślności w Księdze Ezechiela*, dz. cyt., s. 144.

cią. Dalszą natomiast realizacją będzie powszechne zmartwychwstanie na końcu dziejów zbawienia¹⁷.

Panorama historycznej realizacji wizji Ezechielowej

Niewola babilońska położyła kres państwu judzkiemu, ostatniej części dawnej monarchii Dawida i Salomona. Państwowość Izraela przestała istnieć na wiele wieków, a jej ożywienie w czasach hasmonejskich było możliwe jedynie dlatego, że w okresie niewoli babilońskiej uratowana została tożsamość narodu pozbawionego ziemi i wolności. Niezwykle ważna rola w tym dziele przypadła prorokowi Ezechielowi, który na terenie Babilonii budził nadzieje przyszłego odrodzenia i wskazywał skuteczne sposoby prowadzące do tego odrodzenia, z których odnowa moralna i wierność względem Jahwe stanowią sedno zagadnienia.

Ezechielowa wizja nad rzeką Kebar miała przekonać wygnańców, że przebywając w Babilonii, nie są pozbawieni możliwości kontaktowania się z Jahwe, dla którego nie istnieją żadne ograniczenia przestrzenne i obszary dominacji innych bóstw, choćby zwycięskiego Marduka, który, według panujących wówczas poglądów, miałby się okazać silniejszym od Jahwe, gdyż jego wyznawcy pokonali wyznawców Jahwe. Jahwe jednak panuje nad całą ziemią, może działać równie swobodnie nad babilońską rzeką, jak w Jerozolimie, a klęska państwa judzkiego spowodowana była, zgodnie z orędziem Jeremiasza i Ezechiela, nie przewyższającą mocą Marduka, ale dopuszczeniem Jahwe, stosującego w ten sposób względem narodu karę leczniczą, mającej na celu było nie zniszczenie opornych i łamiących przymierze Izraelitów, ale doprowadzenie ich do prawdziwego nawrócenia. Bóg, który może działać wszędzie, jest jedynym Panem świata i dlatego wizja nad

¹⁷ Por. A Jankowski OSB, *Duch Dokonawca. Nowy Testament o postannictwie eschatologicznym Ducha Świętego (Attende lectioni VIII)* Katowice 1983, s. 20; tenże, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982, s. 18-20.

rzeką Kebar jest ważnym etapem formowania się konsekwentnego monoteizmu izraelskiego, będącego w przyszłości czynnikiem decydującym o przetrwaniu narodu.

Obok wizji nad rzeką Kebar, z jej reperkusjami w dziedzinie rozwoju monoteizmu, drugim zasadniczym elementem podjętym i rozwiniętym w nauczaniu Ezechiela była sprawa indywidualnej odpowiedzialności. Bez organizacji politycznej i religijnej, bez świątyni i kultu z nią związanego, każdy Izraelita stawał się odpowiedzialny za przyjęcie, przechowanie i przekaz tradycji religijnej, stającej się jedynym spoiwem narodu.

Ugruntowanie monoteizmu i świadomość odpowiedzialności indywidualnej, w czym Ezechiel odegrał zasadniczą rolę, warunkowały powodzenie tego, co symbolicznie zostało przedstawione w wizji wyschniętych kości. Mówi ona o tym, że definitywnie zakończył się pewien okres historii, ale jeszcze kości nie rozpadły się w proch. Wołanie proroka i powiew mocy Ducha sprawią, że powstanie nowy naród. Dawna historia Izraela zostaje zamknięta, a rodzi się nowy okres, który umownie nazywamy judaizmem. Ten moment dziejowy jest momentem gruntownej przemiany, jest zasadniczym i może najważniejszym zakretem historii Izraela.

O narodzinach judaizmu czytamy w *Historii Żydów* Paula Johnsona:

Tak więc rozproszeni, pozbawieni przywództwa, bez państwa oraz jakiegokolwiek organizacji samopomocy, którą zapewnić by mógł własny rząd, Żydzi musieli znaleźć alternatywne środki podtrzymania swej własnej tożsamości. Tak więc zwrócili się ku swoim pismom - swym prawom i zapisom przeszłości. Od tych czasów coraz więcej słyszymy o pisarzach. Do tej pory byli po prostu sekretarzami - jak Baruch - zapisującymi słowa wielkich. Teraz stali się ważną kastą, ustalającą w piśmie tradycję ustną, kopiującą drogocenne zwoje wyniesione ze zniszczonej Świątyni, porządkującą, redagującą i racjonalizującą żydowskie archiwa. Przez pewien czas byli nawet rzeczywiście ważniejsi niż kapłani, nie mający świątyni, która podkreślałaby ich blask i niezbędność. Wygnanie przyczyniło się do podjęcia wysiłku pisarskiego... Jeżeli jednostka była odpowiedzialna za przestrzeganie Prawa, musiała

wiedzieć, czym jest Prawo. Musiało więc ono nie tylko być zapisywane i kopiowane, ale i nauczane¹⁸.

To dzieło przyczyniło się do ostatecznego zredagowania ksiąg świętych, ale równocześnie rodzi się potrzeba interpretacji zapisanego Prawa i w ten sposób powstaje Tora niepisana, uprawiana przez rabinów. Widomym znakiem tych dokonań jest odczytanie Prawa przez Ezdrasza po powrocie Izraelitów do Kanaanu i odbudowie Jerozolimy¹⁹.

Dzieło rozpoczęte w Babilonii i przeniesione do Jerozolimy było kontynuowane. W tym okresie musiała istnieć jakaś ustabilizowana forma przekazu, do której nawiązują aluzje o Wielkim Zgromadzeniu (Wielkiej Synagodze), mająca zawdzięczać swój początek samemu Ezdraszowi. Istnienie tego Zgromadzenia jest przedmiotem sporów wśród uczonych, nie wiemy więc dokładnie, jak odbywał się omawiany proces, aż dopiero w późniejszym czasie pojawiają się postacie rabinów, które znamy z przekazu Talmudu, kontynuujące dzieło interpretacji Tory.

Pierwszym, znanym nam z imienia jest Szymon Sprawiedliwy, który miał być równocześnie ostatnim przedstawicielem okresu Wielkiego Zgromadzenia. Informacje, podawane przez Talmud na temat tego uczonego i arcykapłana, podkreślają jego wielkość i rolę, jaką miał odegrać, ale nie przywiązują wagi do ścisłości historycznej. Stąd istnieją trudności nawet z dokładną identyfikacją tej postaci, zwłaszcza w porównaniu z relacją Józefa Flawiusza.

Według Talmudu Szymon miał głosić, że świat opiera się na trzech rzeczach – na Torze, na pracy i na dobrych uczynkach²⁰. Tradycja żydowska ukazywała go jako przywódcę odznaczającego się mądrością i charakterem, przytaczano także liczne cuda,

¹⁸ P. Johnson, *Historia Żydów*, tłumaczenie zbiorowe, Kraków 1993, s. 91.

¹⁹ Por. T. Jelonek, *Ezdrasz i jego dzieło*, *Polonia Sacra* III (XXI), nr 5/49 (1999), s. 126-131.

²⁰ Por. W. Tyloch, *Opowieści mędrców Talmudu*, dz. cyt., s. 48.

zdziałane przez tegoż arcykapłana²¹. Światła w świątyni w czasie jego czterdziestoletniego arcykapłaństwa nigdy nie gasły, czerwona nitka, przywiązywana do rogów kozła, wypędzanego na pustynię dla Azazela w Dniu Pojednania, zawsze stawała się biała, co było znakiem odpuszczenia Izraelowi jego grzechów. Szymon poznał też rok swojej śmierci, gdyż zawsze przy wchodzeniu do Świętego Świętych w Dniu Pojednania towarzyszyła mu postać anielska w bieli, a w ostatnim roku pojawiła się postać ubrana w czern²².

Uczniem Szymona Sprawiedliwego był Antygon z Socho, żyjący w pierwszej połowie II wieku przed Chrystusem. Po Antygonie Talmud wymienia pięć par uczonych. Niektórzy uważali, że w powstałym wówczas Sanhedrynie istniały dwie funkcje: przewodniczącego, zwanego później *nasi*, to znaczy *księżę*, który był autorytetem w sprawach cywilnych, i przełożonego trybunału, *aw bet din*, który zajmował się sprawami religijnymi. Te dwa stanowiska mieli zajmować uczeni występujący zatem parami²³.

Günter Stemberger pogląd taki nazywa anachronizmem i uważa, że pięć par (*zugot*), wymienionych w Talmudzie, jest jedynie schematycznym ujęciem tradycji, wzorowanym na równoległym wystąpieniu Hillela i Szammaja²⁴.

Hillel²⁵ jest ważną postacią, jest znakomitym uczonym i nauczycielem, zamyka pierwszy okres rozwoju myśli rabinackiej, a jego uczniowie należeć już będą do pierwszej generacji tannaitów, tych rabinów, których pouczenia złożą się na dzieło zwane Miszną.

²¹ Por. *The Encyclopedia of Jewish Life and Thought*, wyd. Ch. Pearl, Jerusalem 1996, s. 444.

²² Por. A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, dz. cyt., s. 277.

²³ Por. W. Tyloch, *Opowieści mędrców Talmudu*, dz. cyt., s. 47.

²⁴ Por. G. Stemberger, *Introduzione al Talmud e al Midrash*, przekł. M. Barbieri, Roma 1995, s. 94.

²⁵ Por. T. Jelonek, *Hillel – jeden z wielkich nauczycieli judaizmu*, „Polonia Sacra” IV (XXII), nr 6/30 (2000), s. 91-109.

Ezdrasz i Hillel wyznaczają miłowe kamienie drogi, na której realizuje się Ezechielowa wizja ożywienia wysuszonych kości. Ta droga prowadzi przez zredagowanie Tory i innych ksiąg świętych oraz przez interpretację Tory w nauczaniu ustnym (Tora ustna). Rabini uzasadniali konieczność istnienia dwóch postaci Tory:

Święty Jedyńy (niech będzie błogosławiony !) dał Izraelowi dwie Tory – pisaną i ustną. Pisaną Torę, zawierającą sześćset trzydzieści przykazań, dał po to, by nappełnić Izraelitów przykazaniami, poprzez które mogą zasłużyć na nagrodę. Dał im także Torę ustną, dzięki której mogą odróżnić się od pozostałych narodów. Nie została ona dana na piśmie, aby Izmaelici nie mogli jej podrobić – jak to uczynili z Torą pisaną – i twierdzić, że to oni są Izraelem.

(Num R. 14, 10)²⁶

Tekst odnosi się do przyjęcia przez chrześcijan (nazwanych dla zmylenia cenzury Izmaelitami) ksiąg biblijnych, które przez to przestały być wyłączną własnością Żydów. Natomiast Tora ustna była podstawą ich odrębności. Rabini sprzeciwiali się spisaniu Tory ustnej, gdyż nakazy Tory pisanej uważane były za wieczne i niezienne, a Tora ustna mogła w każdym czasie dostosowywać przepisy do zaistniałych okoliczności²⁷. Tora ustna dzieli się na dwa nurty: hagadę i halachę. Przez hagadę określa się tę bogatą tradycję, która nie dotyczy dziedziny prawa i rytuału, gdyż ta dziedzina tradycji zalicza się do halachy. Droga przez hagadę i halachę wiodła do redakcji Talmudu i rozwoju mistyki żydowskiej.

Legenda talmudyczna, która nie posiada waloru historycznego²⁸, mówi, że Hillel miał osiemdziesięciu uczniów. Talmud wymienia jednak po imieniu tylko dwu uczniów Hillela – są to rabbi Jonatan ben Uzijel i rabban (wielki nauczyciel) Jochanan ben Zakkaj. Jonatan odznaczał się wielką żarliwością i zapałem w studiowaniu Tory. Talmud podaje opinię, że gdy Jonatan ben Uzijel

²⁶ Cytowane jak wyżej, s. 162.

²⁷ Por. tamże, s. 161–163.

²⁸ Por. G. Stemberger, *Introduzione al Talmud e al Midrash*, dz. cyt., s. 97.

studiował Torę, ptaki nad nim przelatujące natychmiast się spalały od bijącego żaru.

Jochanan ben Zakkaj uciekł z oblężonej przez Rzymian Jerozolimy i założył szkołę rabinacką w Jawne. W ten sposób linia, wywodząca się od Hillela, przetrwała i zaowocowała dziełem o wielkiej sławie i zasługach.

Przejście duchowej spuścizny Hillela do szkoły w Jawne przez osobę jej założyciela, Jochanana ben Zakkaj, ucznia Hillela, postawi epigonów myśli wielkiego rabina i nauczycieli chrześcijańskich na dwu przeciwstawnych, a nawet wrogich sobie pozycjach.

Wizja ożywienia wysuszonych kości, przywróconych do życia przez prorocstwo Ezechiela i wołanie do Ducha, realizuje się w ogromnym wysiłku żydowskiej myśli religijnej, która stanowi wypełnienie się zapowiedzi o bardzo wielkim wojsku powstałym mimo - zdawało się - całkowitej klęski Izraela.

Chrześcijaństwo nie mieści się w tym nurcie, z drugiej jednak strony ta wizja właśnie w chrześcijaństwie realizuje się pełniej, bo nie tylko w nurcie prowadzącym do Talmudu i Kabały, ale w rzeczywistym zmartwychwstaniu, zapoczątkowanym przez zmartwychwstanie Chrystusa, a obejmującym wszystkich na końcu czasów.

Bringing Bones Back to Life and The History of Israel Summary

When we are looking at the Menorah in front of the building of Israeli Parliament, Knesset, in Jerusalem we are struck by the central piece of the bas-reliefs with the scenes from the history of Israel - the fourth from the top and the fourth from the bottom on the main post of the Menorah. The relief presents in a suggestive, dynamic way the prophet Ezekiel, his robe blowing through as he

is running across a field covered with dry bones. This is an illustration of a vision described in Ezek 37, 1-14. The vision refers to Babylonian Captivity, which was the result of a series of historical events.

The seizure and abduction was a hard experience for the population of Judah. Yet the activity of Ezekiel saved the nation from losing faith and identity. The nation returned to its traditions; writing flourished, the works of the past were compiled. The captivity became a tool for purifying and strengthening the nation, which was brought back to life in a similar way to the dry bones from Ezekiel's vision.

This is one of the more powerful visions which characterise The Book of Ezekiel. The entire pericope consists of two parts. The first part (lines 1-10) describes the valley of dry bones, which makes the proper vision, the second speaks of open graves; this part has an explanatory character.

A certain period in history is closed but bones have not yet turned into ashes. The prophet's call and the breath of power of the Spirit will make a new nation. The old history of Israel is closed and a new period is born; the period which we agreed to name Judaism. This is the moment of a thorough transformation; it is the basic and perhaps the most important turn in the history of Israel.

The vision of bringing dry bones back to life through the prophecy of Ezekiel and the call to the Spirit in the whole history of Israel is materialised in an extreme effort of Jewish religious thought (to be specified in the Talmud and the Cabal), which is the fulfilment of a prophecy of a great army originating despite - what it seemed - a total defeat of Israel.